



Normy i standardy fotelików samochodowych dla dzieci

data aktualizacji: 2021.02.22



Przy wyrównanym poziomie bezpieczeństwa samej konstrukcji samochodu, coraz większe znaczenie dla redukcji ryzyka w przypadku dzieci mają odpowiednio skonstruowane foteliki samochodowe. Normy i standardy, które ich dotyczą, są jednak znacznie mniej znane, niż różne rozwiązania techniczne przemysłu motoryzacyjnego.

Tylko dwa standardy. Aż dwa standardy

Foteliki samochodowe produkowane są albo w standardzie R44, albo R129. Pierwsza z tych norm jest starsza, a druga – też niemłoda, bo R129 pochodzi z 2013 roku. To w zasadzie powinno wystarczyć, żeby R44 odesłać do lamusa. Ale jakie są konkretnie różnice między tymi standardami?

- R44 nie przechodzi testów bocznych – nie, że w nich zawodzi, tylko w ogóle się tych fotelików nie sprawdza pod kątem zderzeń bocznych. R129 (czyli foteliki iSize) są sprawdzane.
- Foteliki iSize zapewniają zdecydowanie lepszą ochronę szyi i głowy niż R44, i choć to będzie zależało dodatkowo od konstrukcji samego fotelika, to różnice są widoczne już na poziomie wytycznych normatywnych.
iSize jest normą bazującą na wzroście dziecka, a nie na jego wadze, co jest po pierwsze

znacznie wygodniejsze, a po drugie – bardziej praktyczne, bo to wzrost jest czynnikiem decydującym o rozległości i umiejscowieniu obrażeń.

- iSize jest mocowany na isofix, R44 może mieć taki system montażu, ale może być mocowany na pasach bezpieczeństwa, jeśli w aucie nie ma ISOfixa (możesz to sprawdzić, [odczytując VIN na bestvin.pl](#)). Niby to wygodne, ale mocowanie na pasach nie zapewnia dobrego poziomu ochrony i stwarza ryzyko błędu przy montażu.
- R44 dopuszcza szybszą przesiadkę na jazdę przodem do kierunku jazdy (9 miesięcy wobec 15 w iSize). Pamiętaj jednak, że to, iż jest to dopuszczalne, jeszcze nie oznacza, że faktycznie warto ten moment przyspieszać. Ochrona głowy i szyi jest kluczowa, a pod tym względem jazda tyłem do kierunku jazdy jest znacznie lepszym rozwiązaniem.

•

Warto dodać, że R44 jest normą starą i warianty ECE R44/01 oraz ECE R44/02 dotyczące fotelików sprzed 1995 roku są wycofane i takich fotelików nie wolno używać. Obecnie dopuszczalne są foteliki z normami ECE R44/03, ECE R44/04 lub iSize (UN R129), przy czym konstrukcja norm wyklucza, aby mogły być spełnione obie jednocześnie, czyli fotelik ma albo R44, albo R129 (to ważna uwaga, jeśli czasem robisz zakupy u Chińczyka, bo żeby się lepiej sprzedawało, niektórzy tamtejsi producenci nadają oba oznaczenia, choć żadne może nie być uprawnione).

O czym jeszcze warto pamiętać w kwestii norm?

O tym, że R44 ma zostać wycofana, mówi się głośno od dawna, ale ta norma wydaje się nieśmiertelna. Mówiąc wprost – jeśli masz w aucie ISOfix, wybieraj iSize, ponieważ ten typ fotelika bardzo podnosi bezpieczeństwo najmłodszych pasażerów. Jeśli nie masz ISOfix, a chcesz bezpiecznie przewozić dzieci – cóż, może warto jednak zastanowić się nad zmianą starego auta. To w końcu sprawa bezpieczeństwa. A już przynajmniej poszukaj najmocniejszego i najlepiej ocenianego fotelika R44 i pamiętaj, aby dobrać go prawidłowo do wagi dziecka. A jeśli już dojdzie do zakupów motoryzacyjnych, [sprawdź samochód na carVertical.com](#) – jeśli brał udział w wypadku, to możliwe, że mocowania do ISOfixów też zostały uszkodzone, a wtedy nawet jeśli uda się fotelik założyć, że bezpieczeństwo będzie ograniczone.

Tak, norma R44 powinna zostać wycofana, ponieważ jest dziś absolutnie niewystarczająca. Można odnieść wrażenie, że zostaje w użyciu tylko po to, żeby można było sprzedawać marketowe foteliki o jakości nieznanej, ale przewidywalnie niskiej. Jeśli wybierasz samochód, sprawdzając wyniki testów NCAP z uwzględnieniem bezpieczeństwa dzieci, a później montujesz tam niskiej klasy fotelik, to możesz mieć pewność, że współczynnik bezpieczeństwa tylko spada, na pewno nie rośnie.

Artykuł sponsorowany.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63657-normy-i-standardy-fotelikow-samochodowych-dla-dzieci>